

**Henryk Cyganik**

## MODLITWA GÓRSKA

wierzchołkami wszystkich smreków  
cieniem każdego motyla  
całym moim patrzaniem w oczy chmur  
modłę się do Ciebie  
Boże źródłany  
Boże macierzankowy  
Boże gwiezdnych dolin  
Boże łań i nietoperzy  
Boże ostatniego oddechu

to prawda  
byłem niepokorny jak potok  
pyszny jak dziewięciosił puszący się w słońcu  
uparty jak wiatr piłujący widnokraj  
pyskowałem Ci nieraz  
bezczelnie wybijając rytm dni i miłości  
znosiłeś cierpliwie moją włóczęgę  
z dała od naszego Domu  
czekałeś na marnotrawnego

więc jestem znowu  
w nawie Beskidu  
przed ołtarzem Tatr i Gorców  
z ogromnym bukietem ciszy  
i modłę się do Ciebie  
Boże moich gór  
bo pozwoliłeś mi jeszcze raz  
wrócić